

Wracają jako bohaterowie

7.5.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

7 maja 2026 roku w Kamesznicy, w powiecie żywieckim, odbyły się uroczystości pogrzebowe żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, odnalezionych i zidentyfikowanych przez Instytut Pamięci Narodowej. W ceremonii udział wzięli Prezydent RP Karol Nawrocki oraz zastępcy prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski, dr Mateusz Szpytma i dr hab. Krzysztof Szwagrzyk.

Ostatnie pożegnanie żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych rozpoczęło się w Kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej na Grapce, gdzie rodziny, bliscy i mieszkańcy mogli oddać hołd ofiarom komunistycznych zbrodni przy wystawionych trumnach.

Przed rozpoczęciem uroczystości zastępcy prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski oraz dr hab. Krzysztof Szwagrzyk wręczyli rodzinie Jana Zawady notę potwierdzającą identyfikację jego tożsamości.

Główna część uroczystości rozpoczęła się Mszą Świętą przed ołtarzem polowym w Kamesznicy. Biskup polowy Wiesław Lechowicz w swoim kazaniu podkreślił przede wszystkim znaczenie miłości do ojczyzny, łącząc słowa Ewangelii „Wytrwajcie w miłości mojej” z postawą żołnierzy NSZ. Zaznaczył, że patriotyzm i gotowość do poświęcenia życia za Polskę były dla nich wyrazem miłości bliźniego i wierności własnemu narodowi.

Podczas wydarzenia głos zabrał Prezydent RP Karol Nawrocki:

- To symboliczny powrót sprawiedliwości i powrót naszych wielkich bohaterów. Za ten powrót chciałem z głębi serca podziękować przede wszystkim Instytutowi Pamięci Narodowej za tak ważną dla Polski misję poszukiwania, identyfikowania i chowania naszych narodowych bohaterów.

Zwrócił się również do rodzin żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych:

- To w Waszych rodzinach, waszych sercach, waszych umysłach przetrwała przez dekady pamięć. Dziękuję Wam za to, że dotrwaliśmy czasów, kiedy powstał Instytut Pamięci Narodowej i kiedy instytucjonalnie państwo polskie mogło się zająć tym, co przez dekady było waszą rodzinną traumą, bólem i na co czekaliście.

Podczas uroczystości Prezydent Karol Nawrocki przekazał 25 flag rodzinom zidentyfikowanych żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych. Flagi z trumien żołnierzy, których tożsamości dotąd nie udało się ustalić, zostały przekazane Instytutowi Pamięci Narodowej.

Następnie Wojskowa Asysta Honorowa sformowała kondukt żałobny, który przeszedł na nowy Cmentarz Wojenny Żołnierzy NSZ. Do grobów zostały złożone szczątki prawie 60 żołnierzy. Zebrani złożyli wieńce oraz zapalili znicze.

Budowa miejsca spoczynku żołnierzy z oddziału „Bartka” na cmentarzu w Kamesznicy symbolicznie rozpoczęła się w październiku 2022 r., gdy ówczesny prezes Instytutu Pamięci Narodowej Karol Nawrocki odsłonił tablicę - kamień węgielny przyszłej nekropolii.

W wydarzeniu uczestniczyły rodziny ofiar, przedstawiciele Kancelarii Prezydenta, władz państwowych, samorządowych, środowisk kombatanckich i patriotycznych, Instytutu Pamięci Narodowej, Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL.

Żołnierze pochowani na Cmentarzu Wojennym Żołnierzy NSZ:

- Jan Wojtas
- Julian Wojciuch
- Jakub Walczak
- Karol Talik
- Franciszek Talik
- Antoni Sojka
- Karol Rojczyk
- Bolesław Palarz
- Franciszek Pajestka
- Michał Pajestka
- Józef Olszar
- Alojzy Ogrocki
- Tadeusz Obtulowicz
- Władysław Nowotarski
- Józef Maślanka
- Karol Maślanka
- Stanisław Łajczak
- Jakub Łaciak
- Ernest Kozubek
- Franciszek Konior
- Mieczysław Ingot
- Antoni Gwiżdż
- Jan Drózd
- Antoni Byrdy
- Alojzy Talik
- Eugeniusz Kania
- Jan Zawada

Zapis uroczystości na kanale IPNtv

Wydarzenie zostało objęte Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego.

Kamesznica - pierwszy cmentarz wojenny żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych

Cmentarz żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych w Kamesznicy jest nekropolią i zarazem jedynym tego rodzaju miejscem pamięci w całości poświęconym żołnierzom zgrupowania kpt. Henryka Flamego „Bartka”. Jego budowa jest efektem działalności Instytutu Pamięci Narodowej, którego Biuro Poszukiwań i Identyfikacji doprowadziło ono do odnalezienia szczątków znaczącej części ofiar komunistycznej operacji „Lawina” z września 1946 r. Prowadzone przez IPN prace poszukiwawcze i ekshumacyjne na terenie byłego poniemieckiego majątku Scharfenberg, niedaleko wsi Malerzowice Wielkie (gm. Łambinowice) oraz Starego Grodkowa (gm. Daleszyce) doprowadziły do odnalezienia szczątków żołnierzy podziemia niepodległościowego – ofiar masowej zbrodni komunistycznego aparatu represji.

Dopiero wtedy - po analizach i przeprowadzonych identyfikacjach poszczególnych ofiar - Instytut Pamięci Narodowej mógł wyznaczyć ostateczne miejsce pod budowę kwatery wojennej - pomyślanej jako nekropolia, gdzie doczesne szczątki partyzantów znajdą miejsce wiecznego spoczynku. Wprawdzie to Opolszczyzna była miejscem wymordowania żołnierzy, uznano jednak, że wybrane przez UB miejsca zbrodni i tamtejsze doły śmierci niekoniecznie są miejscem wiecznego spoczynku pomordowanych. Poza tym wszystkich zamordowanych i poległych chciano połączyć w jednym wspólnym miejscu pamięci. Uznano, że oficjalną kwaterę wojenną tych żołnierzy trzeba zlokalizować bliżej ich miejscowości rodzinnych - tam, gdzie mieszkali, gdzie walczyli zarówno przeciw Niemcom, jak i przeciw NKWD, UB i innym formacjom komunistycznym.

Po przeanalizowaniu licznych wariantów lokalizacji cmentarza, m.in. w Bielsku-Białej, Czechowicach-Dziedzicach, Węgierskiej Górze, wybór padł na Kamesznicę (gm. Milówka). Dzięki wzorowej współpracy z miejscowymi władzami samorządowymi, starostwem żywieckim i wojewodą śląskim udało się za pośrednictwem Skarbu Państwa pozyskać działkę na potrzeby budowy cmentarza wojennego w sąsiedztwie cmentarza komunalnego przy ul. Beskidzkiej.

Położona na obrzeżach miejscowości łąka opada łagodnie w kierunku północno-wschodnim, z widokiem na masyw Baraniej Góry. To symboliczne. Masyw ten, gdzie były zlokalizowane obozowiska partyzantów i siedziba sztabu „Bartka”, oddalony jest od nowej kwatery wojennej około 5,5 km w linii prostej. Założenia koncepcyjne i ideowe przyszłego cmentarza zostały opracowane w BUWiM. Wykorzystano ukształtowanie terenu, aby stworzyć schodkowy układ nekropolii z grobami indywidualnymi rozmieszczonymi na trzech poziomach, ze schodami na osi założenia prowadzącymi do dominującego pomnika w formie pięciometrowej kamiennej ściany z wykutym wewnątrz motywem łacińskiego krzyża.

Autorem projektu architektonicznego i dokumentacji technicznej cmentarza jest mgr inż. arch. Piotr Kudelski. Kwatera składa się z pomnika centralnego oraz 100 grobów rozmieszczonych w rzędach na trzech tarasach opadających w kierunku wsi Kamesznica. Na pomniku umieszczone zostały odlane z brązu symbole: orzeł Wojska Polskiego, Krzyż Narodowych Sił Zbrojnych oraz ryngraf z Matką Bożą. U stóp pomnika znajduje się kapelusz górali żywieckich, położony na róży wiatrów wskazującej na Baranią Górę, której szczyt można zobaczyć przez prześwit w pomniku w formie krzyża.

Projekt cmentarza został zaprezentowany w Kamesznicy 26 października 2022 r. W wydarzeniu wzięli udział: prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Karol Nawrocki, wicewojewoda śląski Jan Chrzęszcz, starosta żywiecki Andrzej Kalata i wójt gminy Milówka Robert Piętka. Uczestniczyli także przedstawiciele zaangażowanej w upamiętnienie społeczności lokalnej.

Prace budowlane zakończono we wrześniu 2025 r. Po spełnieniu wymaganych procedur możliwe stało się zaplanowanie na wiosnę 2026 r. ceremonii pogrzebowej i uroczystego poświęcenia cmentarza. Intencją Instytutu było, aby miejsce spoczynku wszystkich odnalezionych żołnierzy ze zgrupowania „Bartka” stało się zarazem miejscem symbolicznej pamięci o całym zgrupowaniu. Stąd na cmentarzu zlokalizowano także symboliczny grób ich dowódcy kpt. Henryka Flamego, a także symboliczne mogiły wszystkich żołnierzy, których szczątki zostały zidentyfikowane, ale zgodnie z wolą rodzin spoczęły na cmentarzach w ich rodzinnych miejscowościach. Jednocześnie nekropolia jest miejscem spoczynku bądź upamiętnienia żołnierzy „Bartka” zamordowanych w więzieniach komunistycznych.

Część grobów wybudowano także dla tych żołnierzy zgrupowania ofiar operacji „Lawina”, których miejsca pochówku dotychczas nie odnaleziono. Instytut Pamięci Narodowej nie traci nadziei, że w przyszłości uda się jeszcze odnaleźć następnych żołnierzy zgrupowania „Bartka”, którzy stali się ofiarami zbrodni komunistycznych.

Henryk Flame ps. Bartek (1918–1947) urodził się we Frysztacie na Zaolziu. Ukończył m.in. Bielską Szkołę Przemysłową, po czym w 1936 r. ochotniczo wstąpił do Wojska Polskiego służąc w 2. Pułku Lotniczym w Krakowie, gdzie odbył kurs mechanika samolotowego oraz pilotażu. Umiejętności te umożliwiły mu szkolenie w Szkole Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich w Bydgoszczy. W 1939 r. walczył jako pilot w obronie Warszawy w 123 eskadrze myśliwskiej przydzielonej do Brygady Pościgowej, następnie na Lubelszczyźnie.

Po agresji sowieckiej na Polskę przedostał się na Węgry. Internowany, zbiegł z obozu, ale został ujęty i osadzony w obozie jenieckim w Austrii włączony do III Rzeszy. Zwolniony dzięki staraniom rodziny. Po powrocie do Czechowic włączył się w działalność konspiracyjną w szeregach ZWZ-AK. Pracował na kolei. W 1943 r. poszukiwany przez Niemców utworzył niewielki oddział partyzancki podporządkowany dywersji Okręgu Śląskiego Armii Krajowej. Jesienią 1944 r. podporządkował się dowództwu Narodowych Sił Zbrojnych.

Po przejściu frontu, w lutym 1945 r. współtworzył wraz ze swoimi ludźmi pierwsze struktury Milicji Obywatelskiej w Czechowicach, z funkcją podoficera broni. W maju 1945 r. zagrożony aresztowaniem przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wrócił do lasu, skupiając wokół siebie dawnych i nowych żołnierzy z intencją walki o niepodległą Polskę. Od lata 1945 r. do jesieni 1946 r. pod jego dowództwem walczyło kilkuset partyzantów, łączników i wywiadowców podzielonych grupy bojowe. Jego oddział stał się znaczącą siłą zbrojną i solą w oku „władzy ludowej”. Przeprowadzili na terenie powiatów bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego blisko 340 akcji zbrojnych.

Najbardziej spektakularnym wyczynem było opanowanie Wisły w dniu Święta 3 Maja w 1946 r. i przeprowadzenie ulicami miejscowości defilady w umundurowaniu i pod bronią. W wyniku nieustających represji, obław i działalności agentów bezpieki „Bartek” podjął we wrześniu 1946 r. próbę przerzutu swoich ludzi na Zachód, do amerykańskiej strefy okupacyjnej. Później okazało się, że działania te przygotowali agenci komunistycznego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. W rezultacie operacji bezpieki na Śląsku Opolskim, funkcjonariusze UBP zamordowali ponad 100 partyzantów. Sam Henryk Flame zdołał im wówczas uciec w Gliwicach. Na przełomie 1946/1947 „Bartek” ukrywał się w Beskidzie Śląskim z kilkusobowym oddziałem. W marcu 1947 r. ujawnił się w ramach amnestii. Podjął pracę jako ślusarz. W grudniu 1947 r. został zamordowany przez milicjanta w Zabrzegu. Pochowany został na cmentarzu przy parafii św. Katarzyny w Czechowicach.

Polecamy:

- Maciej Korcuć, *„Poświęcić swe siły, majątek, a nawet życie...” Henryk Flame „Bartek” i jego żołnierze*, Warszawa 2026
- Zgrupowanie NSZ Henryka Flamego „Bartka” (1945–1947)
- Dariusz Węgrzyn: Operacja „Lawina”
- Podcast: Likwidacja zgrupowania Henryka Flamego „Bartka” w 1946 roku
- Narodowe Siły Zbrojne (1942–1946)
- Antoni Biegun „Sztubak”. Małopolscy Bohaterowie Powojennego Podziemia
- Odsłonięcie pomnika żołnierzy z oddziału NSZ kpt. Henryka Flamego ps. „Bartek” – Stary Grodków, 5 czerwca 2019

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/241489,Wracaja-jako-bohaterowie.html>